

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 sierpnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Leszek Matuszewski (spr.)

Sędziowie SSO Małgorzata Ziolecka

SSO Ewa Taberska

Protokolant apl. radcowski M. K.

przy udziale M. N. Prokuratora Prokuratury Wojskowej del. do Prokuratury Okręgowej w Poznaniu

po rozpoznaniu w dniu 29 sierpnia 2014 r.

sprawy **B. O.**

oskarżonej z art. 177 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w P.

z dnia 30.04.2014r., sygn. akt III K 846/13

Uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu Poznań – Stare Miasto w P..

E. T. L. M. Z.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Poznań-Stare Miasto w P., wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2014 roku, sygn. akt III K 846/13 uznał oskarżoną **B. O.** za winną tego, że w dniu 30 grudnia 2012 roku w P. na ulicy (...) naruszyła nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym powodując nieumyślnie wypadek drogowy w ten sposób, że kierując samochodem marki T. (...) o nr rej. (...) wykonując manewr skrętu w lewo na drogę dojazdową do posesji nr (...) nie zachowała szczególnej ostrożności i nie dostrzegając wyprzedzającego ją nieprawidłowo z lewej strony i z prędkością przekraczającą administracyjnie dopuszczalną samochodu marki A. (...) o nr rej. (...) kierowanego przez M. W. rozpoczęła wykonywanie tego manewru, skutkiem czego doprowadziła do uderzenia lewym przednim błotnikiem w prawy bok wyprzedzającego pojazdu, który to pojazd w wyniku zmiany kierunku jazdy zjechał na lewe pobocze i uderzył w drzewo, a M. W. doznał obrażeń ciała w postaci wieloogniskowego stłuczenia mózgu, krwawienia podpajęczynówkowego, pourazowego obrzęku mózgu, krwiaka czepca ścięgniętego okolicy ciemieniowej, stłuczenia klatki piersiowej w postaci stłuczenia płuc z następową ostrą niewydolnością oddechową, złamania łopatki po stronie lewej, otwartego złamania lewej kości udowej, a ponadto ogólnych potłuczeń i zespołu psychoorganicznego pourazowego, co stanowi ciężki uszczerbek na zdrowiu tj. chorobę realnie zagrażającą życiu w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 k.k. tj. występku z art. 177 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 177 § 2 k.k. wymierzył jej karę 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 69 §1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie powyższej kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na okres 2 lat tytułem próby.

Sąd Rejonowy na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzekł od oskarżonej środek karny w obowiązku zapłaty nawiazki na rzecz pokrzywdzonego M. W. w wysokości 2.500 złotych.

W ostatnim punkcie wyroku, na podstawie art. 627 k.p.k. zasądzono do oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w wysokości 664,18 zł oraz na podstawie art.1, art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych.

Z przedmiotowym wyrokiem nie zgodził się **oskarżyciel posiłkowy M. W.**, składając apelację. Autor apelacji podważył część orzeczenia, wskazującą na ustalenie, że nieprawidłowo wyprzedzał podsądną z lewej strony i przekroczył administracyjnie dopuszczalną prędkość.

Skarżący zarzucił wyrokowi błędy faktyczne polegające na przyjęciu, że :

- pokrzywdzony nieprawidłowo wyprzedzał z lewej strony oskarżoną B. O.
- pokrzywdzony jechał z nadmierną prędkością przekraczającą prędkość administracyjnie dopuszczalną 50 km/h

W ocenie skarżącego błędy te są skutkiem wybiórczego potraktowania opinii biegłego sądowego, jak i zeznań świadka K. U. (1), który zdaniem skarżącego, jako jedyny wniósł jako osoba bezstronna, wiele ważnych wątków do sprawy.

Apelujący wniósł o przyjęcie, że jedyną przyczyną przedmiotowego wypadku było nieprawidłowe zachowanie oskarżonej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżyciela posiłkowego M. W. okazała się konieczna, prowadząc do uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu Poznań-Stare Miasto w P.. Merytoryczne odniesienie się do zarzutów wyartykułowanych przez apelującego jest niemożliwe z tego powodu, że zachodzi wewnętrzna sprzeczność w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji, co uniemożliwia dokonanie pełnej kontroli instancyjnej.

Sąd Okręgowy przypomina, że uzasadnienie wyroku skazującego powinno zawierać dokładne ustalenie podstawy faktycznej orzeczenia, a więc przedstawiać najistotniejsze fakty i okoliczności przebiegu zdarzenia będącego przedmiotem rozpoznania oraz mające znaczenie dla właściwej oceny tego zdarzenia okoliczności wcześniejsze i późniejsze. Sąd odwoławczy nie może zastąpić sądu pierwszej instancji w dokonywaniu ustaleń faktycznych ani domyślać się faktów będących podstawą rozstrzygnięcia. Ustaleń tych faktów powinien dokonać sąd pierwszej instancji, by strony mogły poznać ustalenia i sformułować przeciw nim zarzuty, a sąd odwoławczy mógł je sprawdzić. Uzasadnienie powinno zawierać dokładne wskazanie tego, co sąd uznał za udowodnione, jak ocenił poszczególne dowody i dlaczego oparł się na jednych dowodach, a odrzucił przeciwne. Ranga i znaczenie tego dokumentu, choćby dla dokonywania kontroli instancyjnej i kontroli prawidłowości zapadłego rozstrzygnięcia skłaniać powinny organ orzekający do takiej redakcji uzasadnienia wyroku, która w sposób czytelny, rzeczowy i wewnętrznie niesprzeczny przedstawiałaby sposób rozumowania sądu i dokonywane oceny.(zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 6 czerwca 2013 II AKa 81/13 LEX nr 132470). Niestety, Sąd Rejonowy sporządzając uzasadnienie zaskarżonego wyroku, nie respektował tych standardów.

Zdaniem Sądu Okręgowego, pisemne motywy kontestowanego wyroku zawierają wzajemnie wykluczające się ustalenia, co do sprawstwa podsądnej i przyczynienia się pokrzywdzonego do zaistnienia wypadku . Sąd Rejonowy odtwarzając stan faktyczny ustalił, że „ Gdy jadący przez oskarżoną autobus zbliżał się do przystanku przy ulicy (...) jadące za nim samochody zwolniły. Oskarżona, która w tym momencie znajdowała się już na wysokości posesji nr (...) przy ulicy (...) postanowiła wykonać manewr skrętu w lewo w tą posesję. W tym celu oskarżona nie zatrzymując

się spojrziała w lewe lusterko boczne, a następnie włączyła lewy kierunkowskaz i rozpoczęła manewr skrętu w lewo w drogę dojazdową do posesji nr (...). W tym momencie pokrzywdzony, który nie chciał już dłużej oczekiwać w poruszającej się wolno kolumnie pojazdów postanowił wyprzedzić poprzedzające go samochody osobowe oraz autobus (s. 1 uzasadnienia wyroku). Z powyższego opisu czynu wynika faktycznie, że B. O. nie naruszyła reguły ostrożności wskazanej w punkcie 1 zaskarżonego wyroku. Organ orzekający uznał, że oskarżona równocześnie zasygnalizowała skręt w lewo i rozpoczęła wykonanie tego manewru, zaś pokrzywdzony rozpoczął swój manewr wyprzedzania w czasie kiedy podsądna już wykonywała powyższy skręt w lewo. Z ustaleń Sądu I instancji wynika zatem, że M. W. przystąpił do wyprzedzania, już w trakcie wykonywania skrętu w lewo przez podsądną. Akceptacja tych ustaleń oznacza, równoczesne przyjęcie, że oskarżona nie naruszyła żadnych zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym i wyłącznie winnym spowodowania wypadku byłby pokrzywdzony M. W..

Na marginesie należy zauważyć, że ustalenia te są sprzeczne z uznanymi, przez Sąd I instancji, za wiarygodne zeznaniami świadka K. U. (1) i pisemną opinią biegłego z dziedziny rekonstrukcji wypadków drogowych.

Na stronie 9 pisemnych motywów zaskarżonego wyroku Sąd przypisał podsądnej zachowanie, jak to określił, polegające na niezachowaniu ostrożności polegające na nieobserwowaniu toru jazdy i obszarów przyległych i doprowadzenie w ten sposób do wypadku komunikacyjnego, poprzez zderzenie z samochodem prowadzonym przez M. W., wykonującym manewr wyprzedzania. Sąd meriti na stronie 9 pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wyraził stanowisko zgodnie, z którym: „ W realiach rozpoznawanej sprawy w momencie przekraczania osi jezdni oskarżona przy zachowaniu szczególnej ostrożności musiałaby dostrzec wyprzedzający ją samochód kierowany przez pokrzywdzonego, który w tym momencie znajdował się na wysokości samochodu kierowanego przez K. U. (2), a zatem w bezpośredniej bliskości oskarżonej. Dostrzegając ten pojazd oskarżona zdążyłaby zaniechać kontynuowania zamierzonego manewru i zatrzymać pojazd. Tym samym uniknęłaby kontaktu między oboma pojazdami, a do wypadku by nie doszło. Prędkość, z jaką poruszała się wówczas oskarżona była przecież niewielka i umożliwiała niezwłoczne zatrzymanie pojazdu. Poczynione przez Sąd ustalenia faktyczne prowadzą zatem do wniosku, że nie zwiększyła w wymaganym stopniu swojej uwagi, nie obserwowała należycie pasa, który miała przeciąć wykonując manewr skrętu, skutkiem czego nie dostosowała swojego zachowania do zachowania M. W. i uderzyła kierowanym przez siebie pojazdem w samochód kierowany przez pokrzywdzonego, w efekcie czego doszło u pokrzywdzonego do spowodowania obrażeń, o których stanowi przepis art. 177 § 2 k.k.”

Z powyżej przywołanych wywodów Sądu I instancji wynika, że odnoszą się one do innego stanu faktycznego niż ustalono w sprawie. B. O. nie obserwowała rzeczywistości drogowej w sposób prawidłowy i rozpoczynając swój manewr skrętu w lewo nie dostrzegła już wyprzedzającego ją samochodu A. (...), doprowadzając w ten sposób do wypadku komunikacyjnego. Powyższy fragment uzasadnienia stoi wręcz w rażącej sprzeczności z opisem zachowania oskarżonej, przedstawionym na stronie 1 uzasadnienia wyroku. Ta istotna niespójność, co do opisu zachowania podsądnej, nie pozwala na skontrolowanie toku rozumowania Sądu I instancji, który legł u podstaw zaskarżonego wyroku.

W toku ponownego postępowania, Sąd Rejonowy poczyni spójne ustalenia faktyczne, a następnie po wydaniu wyroku, jeżeli zajdzie procesowa konieczność sporządzenia pisemnego uzasadnienia przedstawi je, i swoją prawną ich ocenę, w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, aby można poddać go ewentualnej kontroli odwoławczej.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy:

uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu Poznań-Stare Miasto w P. do ponownego rozpoznania.

SSO Ewa Taberska SSO Leszek Matuszewski SSO Małgorzata Ziółka